

Droga do marzeń. XVII Festiwal Polskich Filmów w Austin.

Jednym z tematów tegorocznego festiwalu polskich filmów w Austin, jest determinacja w dążeniu do realizacji marzeń. Takim przykładem jest film „Sonata”, oparty na prawdziwej historii Grzegorza Płonki, utalentowanego muzycznie chłopca, którego nikt, oprócz rodziców, nie rozumie i nie wierzy, że może osiągnąć niemożliwe. Ten temat podejmują też dwie komedie „Zupa Nic” i „Czarna owca”. Obydwie pokazują życie rodziny, tylko, że w różnych okresach - w czasach PRL-u i współcześnie. Zestawiając te filmy widzimy, ile się zmieniło. Kiedyś marzeniem był samochód, wyjazd na wakacje i odrobina prywatności. Jeśli się miało dziecko, to się go wychowywało, mimo trudności lokalowych, kolejek i braku wszystkiego, co potrzebne. Teraz młody Youtuber nie bierze odpowiedzialności za życie., co innego go interesuje A o czym marzą inni członkowie rodziny? Na przykład o zaakceptowaniu preferencji seksualnych... Niby tak

niedawno, a jednak tak dawno. (Joanna Sokołowska-Gwizdka, red.)

*

„Sonata”



„Sonata”, reż. Bartosz Blaschke, fot. Jaroslaw Sosiński/MEDIABRIGADE

1h 58 min. I biografia, dramat I 2021 r.

Reżyseria: Bartosz Blaschke

Scenariusz: Bartosz Blaschke

Zdjęcia: Tomasz Augustynek

Muzyka: Krzysztof Aleksander Janczak

Obsada: Michał Sikorski, Małgorzata Foremniak, Łukasz Simlat, Konrad Kąkol, Jerzy Stuhr

Przedwcześnie urodzony Grzegorz, został zdiagnozowany jako dziecko autystyczne. Wyrasta we własnym, hermetycznym świecie. Chodzi do szkoły z poważnie upośledzonymi dziećmi, ale niczego się tam nie uczy. Wypowiada tylko pojedyncze, niezrozumiałe słowa i nie jest w stanie wchodzić w interakcje z rówieśnikami. Wydaje się, że jego jedynym zainteresowaniem jest walenie w stary, zepsuty fortepian.

Tuż przed 15. urodzinami okazało się, że problemem Grzegorza nie jest autyzm, lecz głębokie upośledzenie słuchu. Dzięki walce rodziców i lekarzowi - prof. Skarżyńskiemu, który wszczepił mu implant ślimakowy, Grzegorz zaczął odkrywać mowę, dźwięki i muzykę. Pragnie zostać pianistą i wykonać „Sonatę księżycową” Beethovena w filharmonii. Ale nikt poza nim i jego rodziną nie wierzy, że ten chłopiec - mimo wspomagania nową technologią - kiedykolwiek spełni swoje marzenie.

„Sonata” to poruszający film, tym bardziej, że opowiada prawdziwą historię wyjątkowo utalentowanego muzyka - Grzegorza Płonki, pochodzącego z małego miasteczka

Murzasiczle w Tatrach. Pokazuje, że dzięki determinacji i ogromnemu wysiłkowi, można osiągnąć niemożliwe.

Zwiastun:

*

„Sonata księżycowa” w wykonaniu Grzegorza Płonki:

*

„Zupa Nic”

1h 34 min. I komedia, dramat I 2021 r.

Reżyseria: Kinga Dębska

Scenariusz: Kinga Dębska

Zdjęcia: Andrzej Wojciechowski

Muzyka: Michał Novinski

Obsada: Kinga Preis, Adam Woronowicz, Ewa Wiśniewska, Barbara Papis, Alicja Warchocka, Katarzyna Kwiatkowska, Milena Lisiecka, Przemysław Bluszcz, Rafał Rutkowski



„Zupa Nic”, reż. Kinga Dębska



„Zupa Nic”, reż. Kinga Dębska

Marta jest romantyczką i marzycielką. W szkole nie radzi sobie ze skakaniem przez kozła, czy innymi ćwiczeniami z wychowania

fizycznego, dlatego jest karcona przez nauczyciela i wyśmiewana przez uczniów. Dzieli pokój z siostrą Kasią i babcią, która zamiast bajek opowiada dziewczynkom wojenne historie. W sąsiednim pokoju mieszkają rodzice – Tadek i Ela. Tadek jest dobrze wykształconym pracownikiem umysłowym, któremu system nie dał rozwinąć skrzydeł. Zazdrości szwagrowi zaradności, a co za tym idzie lepszemu statusowi materialnemu. Ela jest liderką związku zawodowego „Solidarność” w swoim miejscu pracy. Tęskni za wolnością i marzy, by poznać świat poza granicami Polski. Punktem zwrotnym dla rodziny jest zdobycie upragnionego samochodu – pomarańczowego Fiata 125. Rodzina jedzie „maluchem” na wakacje nad węgierski Balaton. Jest to szczyt ich marzeń. Okazuje się, że Ela i Tadek radzą sobie też całkiem nieźle jako handlarze kontrabandą.

Akcja filmu jest tak dobrze osadzona w realiach PRL-u, pełna detali i kolorytu ówczesnego życia, że jeśli ktoś tęskni za czasami swojej młodości, musi koniecznie film zobaczyć.

Zwiastun:

*

„Czarna owca”

1h 47 min. I komedia, dramat I 2021 r.

Reżyseria: Aleksander Pietrzak

Scenariusz: Bartosz Kozera

Zdjęcia: Mateusz Pastewka

Muzyka: Krzysztof Aleksander Janczak

Obsada: Arkadiusz Jakubik, Magdalena Popławska, Kamil Szeptycki, Agata Różycka, Włodzimierz Press, Anna Cieślak, Anna Smołowik



„Czarna owca”, reż. Aleksander Pietrzak, fot. Jarosław Sosiński /
TVN Grupa Discovery



„Czarna owca”, reż. Aleksander Pietrzak, fot. Jaroslaw Sosiński / TVN Grupa Discovery

„Czarna owca” to słodko-gorzka opowieść o współczesnej rodzinie, w której każdy z bohaterów musi niespodziewanie na nowo poukładać swoje życie - opowiedziana oczami młodego Youtubera. Film w zabawny sposób spróbuje odpowiedzieć na szereg ważnych pytań dotyczących relacji rodzinnych i dorastania.

Magda (Magdalena Popławska) i Arek (Arkadiusz Jakubik) tworzą zgrane małżeństwo z 25-letnim stażem, opiekujące się chorym dziadkiem (Włodzimierz Press). Mieszkają z synem Tomkiem (Kamil Szeptycki), który jest w długoletnim związku ze swoją dziewczyną, Asią (Agata Różycka). Pozornie wszystko jest

w porządku – typowa rodzina. A jednak...

Magda, nauczycielka w katolickim liceum, ukrywa przed wszystkimi fakt, że woli kobiety, Arek od dłuższego czasu nie może znaleźć pracy, a Tomek – popularny Youtuber, kieruje się głównie swoim interesem. Ambaras zaczyna się, kiedy zmęczona życiem w ukryciu Magda postanawia iść za głosem serca, uruchamiając lawinę kolejnych zdarzeń. Asia zrywa z Tomkiem, dziadek znika, a Arek ma problem z posklejaniem rzeczywistości na nowo. Gdy w końcu tłumione od lat kryzysy, konflikty i pragnienia eksplodują, każdy zaczyna żyć na własny rachunek. A przynajmniej tak mu się wydaje... Czy każdy z bohaterów odnajdzie swój własny sposób na szczęście?

- Film porusza kilka tematów, takich jak wybór między karierą a rodziną, dojrzewanie do bycia ojcem, próba odnalezienia się w całkowicie nowej sytuacji życiowej, ale chyba przede wszystkim ten film jest o tym, że dziecko zawiązuje więź na zawsze. Dwie najpiękniejsze emocje to śmiech i płacz. To może dać nam komediodramat i to mam nadzieję – da nam „Czarna owca” – mówi Aleksander Pietrzak, reżyser.

Zwiastun:

*

Więcej informacji na stronie

festiwalu: <https://www.austinpolsishfilm.com/>



Zobacz też:

Polska sztuka filmowa i polski plakat w Austin

U szczytu sławy. Wpływ historii na ludzkie losy podczas XVII Festiwalu Polskich Filmów w Austin.

Najważniejsza jest historia